

Skoczów: Do przychodni zostanie dobudowany szpital

Data publikacji: 29.01.2008 0:00

□

Do końca roku przy ulicy Morcinka zostanie wybudowany prywatny szpital. W lecznicy będą wykonywane zabiegi nie wymagające hospitalizacji dłuższej niż jeden dzień.

- Chciałbym, żeby w tym miejscu powstał kompleks medyczny. Na ten cel będziemy się starali zdobyć środki unijne. Bardzo duży nacisk zamierzamy położyć przede wszystkim na rehabilitację. W tej chwili w przychodni całe piętro jest przeznaczone do tego celu. Utworzymy tu także rehabilitację kardiologiczną. Kupiliśmy najnowocześniejsze w powiecie urządzenie do EKG. Zamówiony jest również system do badania wysiłkowego. Zamierzamy także kupić tomograf, rentgen, bardzo nowoczesny ultrasonograf oraz urządzenie do badania jelita grubego - mówi Krystian Mężyk, właściciel przychodni.

W szpitalu znajdzie zatrudnienie około 20 osób. Jak twierdzi właściciel będą tu zatrudnieni najlepsi specjaliści. Szpital będzie miał podpisane umowy z NFZ. Jeśli jednak ktoś nie będzie chciał czekać w kolejce będzie mógł za zabiegi zapłacić.

Koszty budowy szpitala wyniosą około 5 milionów złotych. - Nie jest to inwestycja, która musi mi się zwrócić nawet w przeciągu 10 lat. Moja córka z zięciem pracują w USA jako rehabilitanci i ten obiekt był budowany z myślą o nich. Być może któryś z wnuków zechce zostać lekarzem wówczas będzie mógł pracować w tym obiekcie. Poza tym mieszkańcy Skoczowa nie będą musieli jeździć do innych miejscowości ale kompleksowe usługi medyczne otrzymają na miejscu - dodaje Mężyk.

Szpital będzie działał od października. Przychodnia natomiast funkcjonuje od listopada ubiegłego roku. Można tu wykonać między innymi zabiegi związane z krioterapią, elektrolecznictwem, kąpielami wirowymi, masażem, gimnastyką, okładami czy wyciągami. Ponadto można odwiedzić tu poradnię diabetologiczną, okulistyczną, neurologiczną, proktologiczną, dermatologiczną, laryngologiczną, kardiologiczną, mammograficzną, diabetologiczną, ginekologiczno-położniczą i inne.

Zdj.: Przychodnia przy ulicy Morcinka jest jedyną w województwie, która stara się o certyfikat jakości ISO - mówi właściciel Krystian Mężyk.

Andrzej Czerny